

## Megitza Trio - Happy Metal (2016)

Written by bluelover

Tuesday, 20 February 2018 15:26 -

---

## Megitza Trio - Happy Metal (2016)



1. *Chodź Ze Mną W Tango* 2:53 2. *Sami* 3:17 3. *Władcy Marzeń* 3:06 4. *Ponad Limity* 2:39  
5. *Craving Love* 3:19 6. *Pamiętnik Z Podróży* 3:55 7. *To Co Moje* 3:13 8. *Tatuże Czasu* 3:17  
9. *Teroz* 3:01 10. *Kompas Miłości* 4:42 11. *Manifest* 3:20 12. *Jack* 3:31 13. *Mało Za Mało* 3:35  
14. *Kolejka* 3:02 Megitza - Vocals, Bass Kuba Wilk - Acoustic Guitar, Mandolin, Double Bass, Cajón, Percussion, Electronic Drums Stasiu Rządkosz - Vocals, Accordion

Od 2008 roku, kiedy do sprzedaży trafił debiutancki materiał Małgorzaty Babiarcz, postać pochodzącej z Podhala artystki dzierżącej biały kontrabas nieodzownie kojarzy się z muzyką pełną energii, dynamizmu, tanecznych melodii odwołujących się do słowiańskiej tradycji, przy jednoczesnym nawiązywaniu do nowszych gatunków i stylistyk. Mikstura ta doskonale sprawdzała się jeszcze kilka lat temu, wpisując się w trend czerpania z rodzimego folkloru. Ludowość ponownie zapukała wówczas do drzwi mainstreamu. Dzisiaj, na szczęście (!), wszelkie zjawiska typu Donata i Cleo odchodzą powoli w zapomnienie, a słowiańskie brzmienie promują artyści mający ku temu predyspozycje. Tym kimś jest chociażby Megitza.

„Happy Metal” to płyta, której brzmienie sięga źródeł ważnych dla wszystkich członków zespołu. Warto w tym miejscu wspomnieć, że oprócz liderki, trio współtworzą także pochodzący z Zakopanego Stasiu Rządkosz (akordeon) oraz Marcin Leśniak – gitarzysta urodzony co prawda w kraju Wuja Sama, ale wywodzący się z muzycznej rodziny z Kościeliska (w nagrywaniu albumu brał jednak udział nie Leśniak, ale Jakub Wilk). Zapisana w DNA góralskość nie mogła nie wpłynąć na wydźwięk krążka. Do podhalańskiej tradycji, która dzięki zastosowaniu stylizacji gwarowej najdobitniej słyszalna jest w utworach „Teroz” i „Manifest”, w odpowiednich proporcjach dodano także elementy i zapożyczenia z innych źródeł. By nie być gołosłownym: „Jack” to świetny przykład zahaczający o miejską powojenną piosenkę, jaką w repertuarze miały podwórkowe kapele grające na stołecznych ulicach; „Pamiętnik z podróży” – ballada zagrana w oparciu o gitarę – dotyka z kolei tradycji chrześcijańskiej i wyraźnie skręca ku piosence religijnej; natomiast „Władcy marzeń” okazują się skrzyżowaniem melodii żydowskiej, francuskiej i cygańskiej. Można zaryzykować stwierdzenie, że „Happy Metal” jest przykładem na

## Megitza Trio - Happy Metal (2016)

Written by bluelover

Tuesday, 20 February 2018 15:26 -

---

współczesną wizję world music – stylistyki rozumianej jako kolaż dźwięków mających swój rodowód w różnych kulturach i tradycjach.

Pulsujące brzmienie i energia, jakie płyną z większości piosenek zawartych na ubiegłorocznej płycie tria, momentami przeradza się jednak w coś, co zwykłem nazywać „weselnymi klimatami”. Balansowanie na granicy interesującego folku z domieszką nowoczesności (tj. popu) a kiczem nie udaje się w kilku miejscach. Ten rodzaj muzyki przebija się najmocniej w utworze otwierającym płytę, „Chodź ze mną w tango”, by powrócić później m.in. w „Tatuażach czasu”. W tych fragmentach Megitza i jej koledzy odpływają zdecydowanie za daleko. Gdyby nie to „Happy Metal” byłby płytą na co najmniej dobrą (MAK). ---axunarts.wordpress.com

download (mp3 @192 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

[back](#)